

NOWY Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sobota, dnia 10 stycznia 1914 r.

Redakcja i administracja „Now. Kurjera Łódzkiego” mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 37.

Interesowani do redakcji, zgłaszać się mogą od 12 do 3 po południu i od 6 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz.

Adres telegraficzny „Łódź Kurjer”

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja **wyplacać nie będzie.**

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnoszenie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie

Zmiana adresu 20 kop.

Telefon № 253.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop., Drobne ogłoszenia 1 1/2 kop. za wyraz

Ogłoszenia zamiejscowe: I strona 50 kop. reklamy po 20 kop., zwyczaj. 12 k. za wiersz lub jego miejsce, w tekście 75 kop.

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień”, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 23; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lacha
WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metz i S-ka

Teatr Polski

Cegielniana 63
(DRAMAT I KOMEDJA)

Dziś i jutro
wieczór.

OTELLO

Występ
gościnnie

R. Zelazowskiego

Jutro
po poł.

„ORLE”

Opera i Operetka

Łódzka

ul. Konstantynowska № 16.

Dziś i
jutro
wiecz.

„SZTYGAR”

Jutro
po poł.

Targ na dziewczęta

Nabywszy od p. **Zdzisława Konrada**



CUKIERNIĘ,



przy Nowym Rynku № 4 w Łodzi, polecam się łaskawym względem Szanownej Publiczności jako
właściciel cukierni w Pabjanicach, 4645-3-1

Józef Piętkowski.

W dniu 10 stycznia 1914 r. odbędzie się w

Wielki Bal Maskowy

w połączeniu z przedstawieniem kabaretowym na rzecz **Towarzystwa Kolonii Letnich.**

Bilety nabywać można w cukierni **W-nego Gostomskiego i Konrada.**
Początek o godz. 11-ej wiecz. **Panie obowiązkowo w maskach.**

SANATORIUM „UNITAS”

dla cierpiących na choroby wewnętrzne, chirurgiczne i kobiece z oddziałem dla położnic. Przy ul. Puszej № 117 róg Mikołajewskiej, dawniej Lecznica Prywatna, Piotrkowska 251, telefon 11-76.

Wzorowe urządzenia: centralne ogrzewanie wodne, elektryczne oświetlenie, elektryczna winda, we wszystkich pokojach, woda zimna i gorąca, również telefon. **4 sale operacyjne - 2 porodowe.** Pierwszorzędne urządzenia sterylizacyjne. Laboratorium, pracownia Röntgena lecznicza i rozpoznawcza. **Elektroterapia.** d'Arrounialisacja. Diathermia Aparat do leczenia sieńcem wysokogorskim (döhensonue) Leczenie odmą piersiową sztuczną **mechanoterapia.** Masaż vibracyjny. Leczenie wiańcu rżenia metodą frankia. Przy zakładzie znajduje się dla przychodzących chorych oddział Wodolecznicy z najnowszymi urządzeniami: natryski kąpiele parowe rzymskie i ruskie kąpiele kwaso-węglowe solankowe, elektryczne wodne i świetlne czterokomorowe i t. d. Lekarz stały i akuszerka na miejscu. Ceny umiarkowane począwszy od 2 rb. dziennie. r2020-1-1

KAZIMIERZ OSSOWSKI

Obrońca Patentowy
Petersburg Wozniesiński Prospekt 20
Berlin Potsdamerstr. 5.

Laboratorium

chemiczno-bakterjologiczne

Magistra N. Schatza.

Piotrkowska 37. Analizy lekarskie: moczu
płocin krwi i t. d. Analizy chemiczno tech-
niczne. wody, mydła, tłuszczów i t. d. Badania
1279-50 krwi na syfilis

Eugenja JAKOBOWICZ

Jak. b KON
Zaręczeni w Łodzi.

**Czas odnowić
prenumeratę.**

Wziesięcny numer składa
się z 8 kolumn.

NICEA

37, Promenade des Anglais

Hôtel Negresco

Dyrekcja: H. Negresco

Casino Municipal de Nice.

300 pokoi. 300 łazienek.

Telefon w każdym po. oju.

Najpiękniejsze Apartamenty w

świecie. Kuchnia powszechnie

znana z dobroci. 10r-

CENY UMIARKOWANE.

KALENDARZYK.

Sobota, 10 stycznia 1914 r.

Dziś: Agatona i Wilhelma.

Jutro: Honoraty P.

Szanse nowej wojny.

Z Konstantynopola nadchodzą pogłoski o wojowniczych zamiarach rządu tureckiego.

Jeżeli Turcja w rzeczywistości przygotowuje się wspólnie z carem

bulgarskim Ferdynandem do zmierzenia się siłami swemi z Grecją i znowu spróbować szczęścia na polu bitwy, to zrozumiałem staje się uporczywe dążenie Wielkiej Porty, aby pruski generał Sanders jaknajprędzej przystąpił do zreformowania armji tureckiej. Niewątpliwie bardzo podejrzany jest pośpiech z jakim członkowie niemieckiej misji wojskowej wyjechali z Konstantynopola, w celu zapoznania się z fortyfikacjami Czataldży i Adrianopola.

Ale najbardziej znamienym wypadkiem w państwowym życiu tureckim jest zamianowanie bohatera przewrotu w Turcji, popularnego i walecznego Enwer-beja, ministrem wojny i szefem sztabu generalnego, podobno stało się to za zgodą generała Sandersa, który jest osobistym przyjacielem Enwer-beja. Najwidoczniej czas w Turcji wcale nie bezczynnie upływa. Z jednej strony daje się słyszeć o bankructwie materialnem Turcji, a tymczasem okazuje się, że korpusy w Tracji stoją na stopie wojennej i powoli wzmacniają się obronę wybrzeża Małej Azji.

Turcja bardzo niedawno zakosztowała stódczy lekkiego zwycięstwa nad wycieńczoną Bułgarią. W nagrodę za swą śmiałą wojenną „przechadzkę” do Adrianopola turcy z powrotem odzyskali utracony wilajet adrianopolski. Cóż dziwnego, że w swych sercach pieszczą marzenie powtórzenia tego samego w stosunku do greków. Jeżeli rozbiją greków na lądzie, to jako jeden z pierwszych warunków pokoju wystawią żądanie zwrotu wszystkim zajętych przez greków wysp Egejskich.

Jako zwycięski łup dla Bułgarii projektowane jest przedewszystkiem oddanie jej szacownej Kawalli z odpowiednim pasem terytorjalnym, łą-



ZŁOTE WIECZNE PIORO

Penkala

System z bezpiecznikiem - wykonanie precyzyjne.

Cena Rb. 5.50, 6.-, 6.50 i wyżej.

Ołówek kieszonkowy „Penkala“ kop. 50, w wybornym wykonaniu kop. 75 i Rb. 1.

Do nabycia wszędzie.

Przedstawiciel dla Łodzi: **Jakób Eiger**, Widzewska 89. № tel. 3 42.

r1933-3

ozącym obecną Bułgarię z mo-
rzem.

Jak Turoja, tak również i Buł-
garia jednakowo całą siłą dążą do
wojny. Obiedwie niewiele ryzykują
w razie przegranej, lecz w razie po-
wodzenia niewątpliwie zyskają.

Wątpliwą jest rzeczą, ażeby
Europa zgodziła się, w razie zwy-
cięstwa Grecji na dalsze jej wzmoc-
nienie terytorjalne. Potężna Grecja
w sposób wyraźny zagrażałaby intere-
som europejskim na morzu Egejskim.

Więc czy dojdzie czy też nie
dojdzie do wojny? Kwestja ta zo-
stanie zdecydowaną oczywiście nie w
Konstantynopolu, ani też w Sofji, lecz
w Europie. Jeżeli Europa niema nie
przeciwko temu, ażeby upokorzona
Bułgaria otrzymała chociaż jakąś-
bądź satysfakcję, lecz główne, ażeby
wywojowała dla siebie Kawale, jeże-
li nie leży w interesie Europy przy-
wrócenie władzy sułtana na wodach
morza Egejskiego, wówczas, być mo-
że pogłoski o gotującym się grecko-
tureckim, konflikcie mogą się spraw-
dzić.

Na taką wojnę Europa spojrzy,
jak na częściowe przywrócenie nar-
uszonej równowagi sił na półwyspie
Bałkańskim. Część tego, co wyraź-
nie przebrała, Grecja będzie zmusza-
ną udzielić bułgarom i oddać tur-
kom.

Bądź co bądź nieoczekiwane wy-
niki poprzedniej wojny bałkańskiej
powikłwały wszystkie rachuby daleko-
widzącej Europy.

Małe państwa bałkańskie, a
zwłaszcza Grecja i Bułgaria zach-
rowały na manę wielkości i za bar-
dzo daleko zaszły w swych roszcze-
niach do praw sukcesji tureckiej.

Bohaterscy spadkobiercy umie-
rajacej Turcji z dumą przeciwstawili
się temu. I w rezultacie drugiej woj-
ny bałkańskiej Bułgaria została od-
pędzona nie tylko od bram Konstan-
tynopola, lecz wyrzuconą i z Adria-
nopola.

Obecnie, zdaje się, kolej przy-
szła na napuszonych greków: do mo-
rza Egejskiego Europa nie chce do-
puścić nowych panów, którzy, oczy-
wiście, nie będą na tyle skłonni do
ustępstw i wygodni, jak turcy. Gre-
cy stają się zbyt silni na drodze z
morza Śródziemnego do Dardanelów,
to pojmują Europa i być może,
daje o tem do zrozumienia komu na-
leży, i oto na horyzoncie bałkańskim
ukazuje się łuna pożarna nowego
starcia bojowego. A jeżeli starcie to
w rzeczywistości nastąpi, to będą

mieli rację ci, którzy powiedzą, że i
tym razem wojna wybucha za mil-
czącą zgodą wpływowych mocarstw
europejskich.

Do praw dziedzictwa tureckiego
nikt w Europie nie został dotąd
wprowadzony, wszystkie mocarstwa
patrzają łakomie na ten kęsek i udają,
że im na tem wcale nie zależy. Ale
z pewnością można stwierdzić, że ci
przyszli potężni spadkobiercy niko-
mu i za żadną cenę nie odstąpią
swych praw. A najmniej „jakimś
tam grekom“. A w tym celu, aby
tych ostatnich zbytnio nie ponosiły
zupełnie niedogodne dla Europy
marzenia o przyszłej jakoby „wie-
kiej Grecji“, nawet taki zaborczy
władca, jak Wilhelm II, nie będzie
się zbytnio martwić, jeżeli pruski
generał feldmarszałek — król Kon-
stantyn grecki zmuszony zostanie do
odstąpienia cokolwiek dalej od Stam-
bulu i Smyrny.

Jesteśmy więc świadkami syzy-
fowych wysiłków nieszczęsnej Tur-
cji, dążącej bohatercko do zmartwych-
wstania.

Z. R.—tes.

Lotnictwo w 1913 r.

Są dziedziny w każdej nauce,
które, przynosząc coraz to nowe zo-
bycze na polu chwytów, obalają pesy-
mistyczne zapatrywania, z jakimi
ludzkość do nich się odnosi.

Tak było z genialnym wynalaz-
kiem Stephensona — lokomotywą,
tak też było z automobilem wreszcie
z aeroplanem. Nieufność do wszy-
stkiego, co nowe, leży już w naturze
człowieka. To też kiedy się zjawili
pierwsi ludzie, którzy chcieli opano-
wać przestworza, wydrzcć przyro-
dzie jeszcze jedną jej tajemnicę, tra-
ktowano ich jako półgłówków, nie
mających lepszego zajęcia nad my-
ślenie o absurdach.

Nie zraziło to zbytnio geniusza
ludzkiego; wytrzymał wszystkie swe si-
ły ku nowej drodze: zdobyciu po-
wietrza. Wreszcie zwyciężył, bo la-
tamy, ba jeszcze jak, i to na maszy-
nach cięższych od powietrza.

Z roku na rok lotnictwo przyno-
si coraz to nowe zdobycze, które
wymownie świadczą o jego postę-
pach i przyszłości. Przypatrzmy
się teraz co dał nam roku 1913.
Dla lotnictwa miał on znaczenie bez-
wątpienia ważne, ale nie pierwszo-
rzędne. Postęp bowiem nie polegał
na zastosowaniu nowych teorii i wz-
orów. Dostaliśmy trochę zmienionych
systemów, ale cóż z tego, kiedy w
gruncie rzeczy są to tylko naśladow-
nictwa Bleriota i Voisina, których a-
paraty należy uważać za prototypy
dzisiejszych latawców.

Podobnie, jak w latach ubiegłych
i w roku 1913 próbowano zastosować
do aeroplanu równowagę automatycz-
ną i nawet pojawiły się w piśmie
wiadomości o francuzie Moreau, któ-
ry za swój wynalazek w tej dzie-
dzinie zdobył jakoby nagrodę Ron-
neta.

Przyrząd Moreau musiał mieć
pewne defekty, gdyż w przeciwnym
razie nieco więcej dałoby się o nim
słyszeć i zostałby niewątpliwie
przystosowany do każdego aeroplanu.

Równowaga automatyczna — to
możność szybowania latawca w po-
wietrzu bez pilota. Stąd ta jest nie-
zmiernie ważną i umysł naszych
konstruktorów powinny koniecznie
wyteńczyć całą swą pracę dla rozwią-
zania tego doniosłego zagadnienia.

Z nowych systemów, jakie stwo-
rzył ubiegły rok, do pierwszych na-
leży jednopłat Morane Salanier, na
którym to zawitał do nas Brindejon
des Moulinais w dniu 10 czerwca.

Pozatem wszyscy prawie kon-
struktorzy dążyli do zmniejszenia
oporu czołowego, co im się w części
udało. Pod tym względem zakłady
Duperdusina, wydały najbardziej ce-
lowi odpowiadający materiał: na mo-
nopłanie tej marki Prevost zdobył
w Reims rekord szybkości.

Na rynku motorowym palme
pierwszeństwa otrzymały siedmio-
i czternastocylindrowe Gnomy, które
dzięki zaletom budowy wyparły inne
silniki.

Jak w latach ubiegłych Chau-
vier'owskie śmigła wykazały wielką
sprawność i były przystosowane do
wszystkich prawie maszyn.

1913—to rok wielkich podróży
lotniczych, gdzie aeroplan wykazał
bezporównania większą szybkość, niż
wszystkie inne środki komunikacji.
Ostatnim tryumfem jest rekord Pre-
vosta, który latał na meatingu lotni-
czym w Reims ze średnią szybkością
200,000 kil. 560 m. na godzinę.

Z większych podróży powietrz-
nych ubiegłego roku wyliczyć należy
następujące:

Dancourt Paryż—Berlin, Brinde-
jone Paryż—Londyn, Bider Pau-
Madyt, Gilbert Paryż—Madyt, Brinde-
jone des Moulinais Paryż—Berlin—War-
szawa—Wilno—Dynaburg—Petersburg—
Rewel—Sztokholm—Kopenhaga—Haga—
Compiègne—Paryż. Janoir Paryż—Pe-
tersburg, Fridrich Berlin—Bruksela—
Paryż—Londyn, Steffler Milhuza—War-
szawa—Johannisthal, Verdines Paryż—
Kair.

Najpiękniejszą z tych podróży
był lot okrężny Marcelego Brindejone
des Moulinais, który objął z górą
5,000 kil. Lot ten, jak to już wmiar-
kowano w swoim czasie, wyróżniał
się szybkością i precyzją.

Oprócz tego zasługuje na uwagę,
że p. Brindejone jest pierwszym lot-
nikiem, który zawitał ze stron dale-
kich do naszej Warszawy. Gościł u
nas także alzatczyk Steffler. Przy-
leciał na biplanie Aviatik z Milhuzy.

Teraz przejdźmy do zestawienia
rekordów w 1913 r. zdobytych.

Wysokość. Garros 5,610 m. Per-
reyon 5,850 m. Gilbert 6,000 m. Le-
genaux 6,100 m.

1 pasażer. Blaschke 4,860 m. Gil-
bert 4,384 m.

2 pasaż. Harges 2,595 m. Blasch-
ke 3,580 m. Perreyon 4,890 m.

3 pasaż. Chevillard 1,350 m.
Thaelen 2,150 m.

4 pasaż. Gougenheim 1,120 m. Sa-
blatnik 2,080 m.

Szybkość. Verdines 171 kil. 600
m. Prevost 200 kil. 560 m.

Dystans bez lądowania. Steffler
1,700 kil.

Czas przelotu. Steffler 21 i pół
godz.

Porównyując tę tablicę z dane-
mi roku 1912 spostrzegamy, że zy-
skaliśmy na szybkości 30 kil. 560
m. na godzinę, na dystansie bez lą-
dowania 690 kil., na czasie utrzy-
mania się w przestworzach 8 g. 13
minut i na wysokości 650 metrów.

Pięknie się to wszystko przed-
stawia. Musimy jednak dodać, że
lotnictwo nie tylko dało, ale i wzię-
ło. Wzięło — te ofiary, jakie ludz-
kość złożyła w daninie okrutnemu
bożkowi—powietrzu.

Liczba ofiar w r. 1912 wynosiła
93 osoby, w 1913 zaś 136. Ilość to
pokaźna, ale w stosunku do różnicy
powietrznych dystansów, jakie prze-
byto w r. 1912 a 1913, nie jest zbyt
znaczna.

Dziś rzadko defekt w konstrukcji
aparatu stanowi przyczynę śmierci
pilota. Głównym powodem tylu wy-
padków jest lekkomyślność i złe przy-
gotowanie lotników. Czyż nie jest
nonsensem wykonywać karkołomny
„looping the loop“ Pegout? To prze-
cież jest już najwyższe lekceważenie
życia. Zdaniem moim rząd, lub
aerokluby powinny stanowczo zabro-
nić podobnych eksperymentów. Do
dziś sztuczka ta podciągnęła ofiarę w
osobie lotnika Beachy i to powinno
być przestroga dla samego Pegout i
jego zwolenników.

Smutne są te wszystkie ofiary!
ale cóż, powietrze wzamian za podda-
nie się, żąda krwawych darów. Na-
stąpi niewątpliwie wkrótce czas, kie-
dy rozwiązane zostaną wszystkie taj-
niki sztucznego lotu i człowiek bez
narażania własnego życia, będzie szy-
bował w przestworzach.

Adam Glück.

Wiadomości ogólne.

Z poczty i telegrafu. —
Główny zarząd poczty i telegrafu wy-
znaczył na rok 1914 kredyt w sumie
4,355,000 rb. na rachunek sieci tele-
graficznej w państwie.

Z wymienionego kredytu na
Królestwo przypadnie jedynie suma
na otwarcie dziewięciu biur poczty i
telegrafu.

Projekt obejmuje wyłącznie Sy-
berję, prowincję turkiestańską, ob-
szary południowe oraz okręgi peters-
burski i moskiewski.

Nadzór szkolny. Minister-
jum oświaty — jak donosi „Dzień“ —
zamierza powiększyć kadry inspek-
torów szkół ludowych.

Ministerjum uważa za normę
pod tym względem inspektora na 75
szkół ludowych, obecnie zaś wypada
1 inspektor na 93 szkół (ogółem jest
678 inspektorów na 77,373 szkoły).

W r. b. zamierzono wobec tego
utworzyć 100 nowych posad inspek-
torów szkół ludowych, kosztem 360
tysięcy rubli.

Pozatem, w gubernjach, nie po-
siadających ziemstw, zamierzono u-
tworzyć 60 rad szkolnych.

Ze świata.

**Bezrobocie personelu
drukarskiego w Pradze.** —

Ogólne bezrobocie personelu drukar-
skiego w Austrii objęło także i Pra-
gę, wskutek czego codzienne pisma,
tak czeskie jak i niemieckie począt-
kowo połączyły się, by przez ten
czas wydawać wspólny zbiorowy
dziennik, podobnie jak „Chwila“ w
Krakowie, zachowując jedynie ory-
ginalne tytuły dzienników. Obecnie
jak donoszą „Nar. Listy“, w Pradze
doszło już do tego, że wychodzą re-
gularnie wszystkie codzienne dzien-
niki w zmniejszonym tylko nieco for-
macie.

W najbliższych dniach jednak
czytelnicy praskich pism nie będą
wcale odczuwali bezrobocia drukar-
skiego, gdyż wszystkie te pisma wy-
chodzić będą już zupełnie normalnie.
Codziennie bowiem zgłaszają się do-
browolnie do drukarni praskich dru-
karze i podejmują pracę w interesie
dzienników.

Przy tej sposobności pisma pra-
skie biorą w obronę tych drukarzy,
którzy dobrowolnie sami idą redak-
cjom na rękę, słusznie twierdząc, że
obecnie istnieje jeszcze u nas równo-
uprawnienie obywateli. Wolno strej-
kować, ale też wolno pracować. Wol-
no drukarzem zorganizowanym da-
żyć do ograniczenia praw właścicieli
drukarni, wolno też tym ostatnim
bronić się solidarnie przeciwko tym
zamachom.

Zresztą pisma jako takie nie
prowadzą z drukarzami żadnej wal-
ki, dla czego więc one mają to bez-
robocie najboleśniej odczuwać.

Z za kordonu.

**Muzeum Narodowe na
Wawelu.** Sekcja ekonomiczna kra-
kowskiej Rady miejskiej rozpatrywa-

na ostatniemu posiedzeniu plany i kosztorys na przebudowanie budynków poszpitalnych na Wawelu na Muzeum Narodowe i Archiwum aktów dawnych.

Po szczegółowym zbadaniu projektu i kosztorysu sekcja przysłała do przekonania, że Muzeum Narodowe i Archiwum aktów dawnych znajdzie w przebudowanym gmachu poszpitalnym na Wawelu odpowiednio i godnie Krakowa, kraju oraz narodu polskiego pomieszczenie.

Sekcja, uchwalając wnioski magistratu i subkomitetu przebudowy co do zatwierdzenia planów i kosztorysu i co do pokrycia wydatków na tę budowę, uchwaliła zarazem domagać się od kraju i rządu przyznania wyższych subwencji.

Sprawa ta będzie jeszcze przedmiotem obrad Rady miejskiej na jednym z najbliższych posiedzeń.

Z Litwy i Rusi.

× Jubileusz poety litewskiego. W r. bieżącym przypada 25-lecie pracy na polu literackim poety litewskiego ks. Maculewicz, obecnego rektora seminarjum duchownego w Kownie, znanego pod pseudonimem Maironis'a. Poezje Maironis'a odznaczają się swym liryzmem i są prześlaknięte duchem nawskroś patrijotycznym odradzającej się Litwy katolickiej. Z poetów ostatniej doby Maironis jest chyba najwięcej znany pośród litwinów, a jego pieśni patrijotyczne są szeroko śpiewane nawet przez lud wiejski. Wobec wyraźnej woli samego poety zaniechano uroczystego obchodu jubileuszowego.

Wiadomości krajowe.

+ Odczyt Amundsena. Słynny norwegczyk, odkrywca bieguna południowego, Roald Amundsen przybędzie do Warszawy i dn. 27 lutego wygłosi w języku francuskim odczyt p. t.: „Moja podróż do bieguna południowego”. Odczyt objaśniony będzie obrazami świetlnymi i zdjęciami kinematograficznymi, wykonanymi w drodze do bieguna i na samym biegunie.

+ Katastrofa kolejowa. Nocny wczorajszy o godz. 1 m. 15, na stacji Rozprza, pociąg towarowy nr. 148 uległ zerwaniu, przyczem tylna część uderzyła w przednią. Jeden

wagon został zupełnie rozbity, a trzy zniszczone.

Ze służby kolejowej hamulcowy Michał Dudy został zabity.

Przerwy w komunikacji nie było. Tor oczyszczono dziś o godz. 7 rano.

Kronika.

— (k) Import niemieckich towarów. Według wiadomości otrzymanych przez miejscowe instytucje przemysłowo-handlowe z departamentu ministerjum handlu i przemysłu stale zmniejsza się import towarów manufakturowych niemieckich do Królestwa i Cesarstwa.

Podczas gdy w roku 1912 eksport tkanin z Niemiec do Rosji, wynosił 73,761 centnarów, to w roku 1913 cyfra ta upadła do 41,129 centnarów.

Spowodowane to jest wzrostem przemysłu włóknistego w Moskwie, oraz nadprodukcją towarów w łódzkim okręgu przemysłowym.

— (?) Z Komitetu robót publicznych. Wczoraj po poł., pod przewodnictwem pastora Gundlacha, odbyło się zebranie członków Komitetu robót publicznych.

Przyjęto do wiadomości żądanie prezydenta, w sprawie przedstawienia magistratowi całkowitego sprawozdania rachunkowego z wykonanych przez komitet robót. Przedstawienie takiego sprawozdania jest jednakże niemożliwe z tego względu, że komitet nie zamknął jeszcze swej działalności, gdyż na wiosnę prowadzona będzie dalsza serja robót publicznych. Prezydentowi miasta przesłane będzie odnośne zawiadomienie.

— (r) Magistrat a pensje nauczycieli. Od kilku lat nauczyciele miejscowych żydowskich szkół elementarnych, walczą stale z dziwną obojętnością i lekceważeniem magistratu w stosunku do wypłacania im pensji. Przez szeregi miesięcy nauczyciele żydzi, zgłaszając się po pensję, słyszą stereotypową odpowiedź, że w kasie niema pieniędzy. Odpowiedź taka nie może naturalnie ani wystarczyć, ani zadowolnić, zachęcając się więc skargi na magistrat, na gminę, na sekwestratora. Dyrekcja szkolna wgląda w tę sprawę i w rezultacie przez następnych kilka miesięcy, dzięki energicznemu ściganiu przez sekwestratora zaległych podatków szkolnych — nauczyciele otrzymują pensję regularnie.

Trwa to jednak krótko. Magi-

strat wpada w zwykłą śpiączkę, sekwestratorzy ustają w pracy i nauczyciele znów słyszą stereotypowe „niema pieniędzy”.

Dziś właśnie stanęli znowu przed tym samym problemem. Magistrat odmawia wypłaty, bo fundusze nie napływają, gdyż... sekwestrator podobno nie zna adresów płatników.

Tłumaczenie co najmniej — śmieszne. Sekwestrator może tu korzystać z usług policji i biura adresowego, może się zresztą uciekać do jakichś sposobów wyszukiwania adresów, byleby spełniał swe obowiązki, za które przecież prócz pensji otrzymuje dodatkowo od gminy 700 rb. rocznie.

Nad spełnianiem tych obowiązków powinien czuwać magistrat. Czas już wreszcie zerwać z tradycją opieszałości i lekceważenia ludzi, którzy za swoją sumienną i ciężką pracę mają przecież prawo otrzymywać pensję przynajmniej tak regularnie, jak odbierają ją sobie dostojnicy rady miasta.

(k) O pieczęcie urzędników stanu cywilnego. Gubernator piotrkowski rozesał do kancelarii policmajstra, oraz naczelników powiatowych okólnik, w którym nakazuje sprawdzić stemple i pieczęcie urzędników stanu cywilnego. Stemple i pieczęcie, istniejące dotychczas, będą skasowane, a na ich miejsce wprowadzone zostaną pieczęcie stemplowe nowego wzoru, zatwierdzonego przez władzę.

— (j) Odczyt Eug. Sokołowskiego. Jak było do przewidzenia odczyt p. Eug. Sokołowskiego p. t. „Pije Kuba do Jakóba...” zapowiedziany przez Tow. abstynentów „Przyszłość” na sobotę, dnia 17 b. m. o godz. 8 i pół wiecz., w sali Tow. krzewienia oświaty, przy ul. Mikołajewskiej nr. 11, wzbudził szczere zainteresowanie w szerokich kołach inteligencji naszego miasta.

Znaczną część czystego dochodu z tego odczytu, przeznaczono na założenie lecznicy dla alkoholików w Łodzi.

— (r) Tow. krzewienia oświaty przypomina, że jutro t. j. w niedzielę 11 b. m. o godz. 4 po poł., w lokalu przy ul. Mikołajewskiej № 11 dr. fil. Bol. Heyman wygłosi odczyt, ilustrowany obrazami niknacem p. t. „Tajemnice gwiazdzistego nieba”. Bilety wejścia od 10 do 50 kop. dla członków 5 kop.

— (r) Ze stow. „Praca”. Zarząd Stow. zawodowego robotników przemysłu włóknistego „Praca”, prosi swoich członków o uregulowa-

nie składek zaległych miesięcznych gdyż księgi kasowe zamknięte być muszą na walnym zebraniu, które odbędzie się w lutym r. b.

Jednocześnie zarząd podaje do wiadomości, że dnia 19 b. m. otwiera filję w Zawierciu.

Dotąd Stow. „Praca” posiada filje w Pabjanicach, Tomaszowie i Częstochwie.

— (r) Pogadanka naukowa. Staraniem Tow. „Wiedza” jutro 11 b. m. o godz. 4 po poł., w sali Geyera przy ul. Piotrkowskiej № 289 odbędzie się pogadanka naukowa dla dorosłych p. t. „Ogień na usługach człowieka”. Pogadanka, którą wygłosi p. B. Pierschlewski, ilustrowana będzie obrazami niknacem. Wejście po 5 kop.

— (r) Czytanki dla dzieci. Jutro 11 b. m. o godz. 2 i pół po poł. odbędzie się staraniem „Wiedzy” następujące czytanki dla dzieci: w sali Geyera przy ul. Piotrkowskiej № 289 „Psotnik i Tyras”, w sali Poznańskiego przy ul. Ogrodowej № 18 „Przygody chłopca”.

Czytanki będą bogato ilustrowane obrazami niknacem. Wejście 2 kop.

— (?) Ze związku pracowników aptekarskich. Onegdaj wieczorem, w lokalu własnym przy ulicy Konstantynowskiej № 5, odbyło się ogólne roczne zebranie członków związku pracowników aptekarskich.

Na przewodniczącego powołano p. Wasilewskiego, na sekretarza p. Wysokowskiego, na asesora p. Endego i Perlmurę.

Sprawozdanie kasowe stwierdza, że wpływy za rok ubiegły dały 1,051 rub. 09 kop., rozchody wyniosły 1,001 rub. 09 kop., pozostało zatem w kasie 50 rub. 01 kop.

Następnie zawierzono sprawozdanie z działalności ogólnego zebrania i protokół komisji rewizyjnej.

W ciągu roku sprawozdawczego odbyło się osiem zebrań ogólnych, 23 posiedzenia zarządu i dwa odczyty.

Powołana przez związek do życia komisja statystyczna okazała bardzo ożywiłą działalność.

W końcu zebrania odbyły się wybory.

Do zarządu weszli: pp. Z. Gorczycki, G. Indryke, W. Miściecki, S. Jagodziński, J. Perelman, J. Makiełło, B. Bernauer, T. Łakutowicz, na kandydatów powołano: pp. J. Marcinkiewicz i E. Zwierciadłowski.

Do komisji rewizyjnej weszli: p. S. Berlin, S. Musiał i W. Juszkiewicz.

OKRUCHY TYGODNIOWE.

Nieboszczyk 1913 — Jego następcą i pani de Tèbes — Łódź w karnawale — Przemysł polski w Łodzi — Łódź czy Monachjum górą — Sąd na Bałutach — Kilka ra

Wszystko się kończy na świecie. W myśl tej mądrej zasady i rok 1913 uważał, że dość już długo żył że byłoby wprost nieprzyzwoitością sterceć tu dłużej i swem paskudnym zakończeniem obrzydzać ludziom życie. Wielu z nich nie mogło przetrzeć tej ciągłej pechowej „trzydziestki” i przed zakończeniem roku powędrowało na tamtą stronę Chadesu. W końcu jednak i ów 1913 okazał się gentelmanem i skłoniwszy się grzecznie Heronowi poprosił o przewożenie go na drugi brzeg.

Dobrze zrobił, czas już był najwyższy.

Dobrze? Hm, to jeszcze na dwie babki wróżyła. Już dziewięć dni dzieli nas od chwili przełomowej, lecz jakoś nowy władca czasu niczem nie zdradza chętki zmienienia sposobu rządów. Widać jak inni władcy z chwilą objęcia tronu stał się konserwatystą...

W imieniu nowego monarchy wydała manifest przeslynną pani de Tèbes, od lat wielu pierwszy minister wladców czasu. Co rok, około pierwszego stycznia, pani de Tèbes ogłasza swe prorocze manifesty, których główną cechą jest to, że się nie sprawdzają nigdy, mimo

to jednak nie przestają być proroczymi. Może właśnie dlatego.

Gdyby nie ta wybitna cecha wróżb nowoczesnej Pytji „państwo moralności, bojaźni bożej” i hakatyśłów było by już w gruzach jak ongi „Maurów posady”, Austrię spotkała by jakaś nowa plajta, na tronach europejskich siedziałoby stukilkudziesięciu nowych władców i t. p. Tymczasem jednak, prawdopodobnie dlatego że słowa Pytji trzeba pojmować naodwrot, jako mowę duchów, p. Tiedeman prowadzi sobie w najlepsze konszachty z proboszczem Hanyckym i we dwóch kreca nowy bat na polską skórę, Austria gwizdże na plajty, a staruszek Franc Józef na zmianę tronu, w Europie zaś zdetronizowano tylko jednego monarchę.

Wprawdzie dla uratowania honoru pani de Tèbes działo się trochę awantur w Azji, nieco bójek nawet solidnych na półwyspie bałkańskim i do dziś dnia ciągnie się heca z księciem Wiedem w Albanji, który prawdopodobnie nie dlatego nazywa się widem, aby miał nie dojrzeć, że tron Albanji, aczkolwiek może być pięknym meblem, jednak łatwo może zmienić w fotel skazańca. A w takich warunkach panowanie nie należy do rzeczy zbyt przyjemnych.

Przenikliwe i wieszczę oko pani de Tèbes widzi i w roku bieżącym dużo powikłań, przykrem jednak musi być patentowanej na Olimpie wieszczę, że chmury nad choryzontem politycznym widzi i bez niej niewieszczę oko kawiarnianego polityka, bo nie trzeba być Pytją, aby dojść do wniosku, że Niemcy, które już według pani de Tèbes powinny się

rozlecieć, korzystając z tego, że los je oszczędził, tworzyć będą dalej bigos w politycznym saganku.

Pozostawmy jednak wszechwiedzącą w ustronny kąt jej gabinetu gdzie swobodnie będzie mogła czynić bogom wymówki za uczynione jej zawody, a siadłszy w „sznelcug” myślowy zjedźmy do naszego bevelnianego grodu.

Na całym świecie rozpoczął się karnawał, t. j. okres, w którym ludzie się bawią, lub przynajmniej udają, że się bawią. Łódź, jako nie od macochy, też powiedziała sobie, że żyje i zarządziła kilka maskarad oraz kilka bałi.

Gdyby jaki gorący włoch z okrzykiem: „eviva carnevalo”, wypadkiem był rzucony na bruk nasz, to okrzyk ten zamarłby mu na ustach i włoch w pierwszej lepszej aptece kupiłby trucizny na szczury, aby się przejechać do lali, jako że nerwy jego nie wytrzymałyby takiego nagłego rozkręcenia.

Bo na maskaradach z powagą załatwiano transakcję na wełnę i bawełnę, na balach zaś gorąco roztrząsano wysokość dyskonta.

Złoto płynęło wprawdzie i płynęło obficie, lecz miast zmieniać się w perliste kaskady humoru, tworzyło mętne kałuże, w których z powodzeniem można było czerpać szlam na błotne kapiela. Tego rodzaju humor to specyficzna własność Łodzi i łodzian.

Wprawdzie zaznaczyć należy, że na balach tylko pięć brzydka zabawa się sprawami handlowymi. Pannie i panienki uprawiają coś, co, jako że musi mieć jakąś nazwę, nazywa

się flirtem, mamy zaś siedzące rzędem pod ścianą zabawiają się obmawianiem ówrek rzecz prosta cudzych nie swoich.

Naprzykład. Mama X. pochyła się ku mamie Y.

— Czy widzi pan tę srokę Lole?

— A tak, jest źle uczesana.

— Ależ nie o tem mówię. Niech pan i spojrz na jej suknię.

Mama Y. przykłada do oczu lornioni uważnie ogląda śliczny kostjum „tango”.

— A ma pani rację — wyrokuje — to przecież skandal. Jakże obrzydliwie ta suknia wycięta. Widać całe nogi do kolan.

— Bezwstyd. Nigdybym na coś podobnego swej córce nie pozwolił!

I patrzy z dumą na swą latorośl której wysoki kolnierz staniczka zakrywa źle zbudowaną szyję.

Bawią się ludziska jak mogą, w utartej kolei, a tymczasem zjawia się inowator, które chce równo płynącą łódź życia Łodzi wpakować na rafę podwodną. W „Kurjerze Warszawskim” p. Zenon Pietkiewicz, zbadawszy dokładnie grunt łódzki dowodzi, że tutaj właśnie powinny się ulokować wielkie kapitały magnaterji polskiej.

Łodzermensz ma zepsuty karnawał.

— Po co nam tutaj polskie kapitały? Czyż Łódź nie jest dosyć zamożna? Ojoj, aż za bardzo — wystarczy — nowych przybyszów i nowej konkurencji nie trzeba!

Piękną by to było rzeczą, urzędywistnienie myśli p. Pietkiewicza Ale... są dwa ale. Po pierwsze, kapi-

(r) Starania przemysłowców. Grono przemysłowców i kupców tutejszych przesyłało do ministerjum sprawiedliwości prośbę zbiorową o wyznaczenie dla Łodzi członka sądu okręgowego, któryby na miejscu wydawał wyroki według nowego prawa, na podstawie przedstawionych weksli i aktów notarialnych. Petenci nadmieniali, że jazda do Piotrkowa za każdym razem po wyrok pociąga za sobą duże koszty i stratę czasu, a niekiedy egzekucja z tego powodu staje się spóźniona.

Wypadki.

(p) Z dramatów życia. Na dworcu kolei kaliskiej otrut się niejaki Adolf Erbst, lat 33. Powodem rozpaczliwego kroku była nędza. Desperata odwieziono w stanie ciężkim do szpitala Czerw. Krzyża.

(p) Przy pracy. Wczoraj, w fabryce przy ul. Średniej nr. 82, okaleczyła w maszynie prawą rękę robotnica Stanisława Pawińska, lat 24. Pierwszej pomocy udzielił jej lekarz Pogotowia.

(o) Kradzieże. Z mieszkania Józefa Filipiaka, przy ul. Rejtera Nr 9, wiadomi złodzieje skradli różne rzeczy, wartości 177 rb.

Z mieszkania Lipy Złoty, przy ul. Fajtra Nr 1, skradziono garderobę, wartości około 100 rb.

(o) Aresztowanie żony. Z rozporządzenia władz sądowych, agenci wydziału śledczego aresztowali Marjanę Gajewską, oskarżoną o kradzież z mieszkania męża swego.

Zamiejszcowa.

(x) Pożar w okolicy. — Onegdaj w nocy, na folwarku Babice, w pow. łódzkim, własności p. Szaniawskiego, wyniki groźny pożar, który w niespełna pół godziny obrócił w zgłiszczą obory i wozownię. Z powodu gwałtownego szerzenia się ognia, ratunek był wielce utrudniony, więc oprócz budynków, spaliło się 16 krów, oraz kilkadziesiąt sztuk drobiu.

Spalone budynki ubezpieczone były na sumę 630 rb. Straty zaś wynoszą kilka tysięcy. Przyczyna pożaru niewyjaśniona.

Ze sceny i estrady.

Teatr Polski.

Dziś, w sobotę o godz. 8 m. 15, arcydzieło Szekspira, w 7 aktach „Otello”, z gościnnym występem znakomitego artysty teatru lwowskiego,

p. Romana Zelazowskiego w roli tytułowej.

W niedzielę po poł., o godz. 3-ej na liczne prośby publiczności ze Zgierza i Pabjanic, arcydzieło w sześciu aktach p. t. „Orle” po raz 21; wieczorem po raz drugi „Otello”, tragedia w 7 aktach Szekspira, z występem znakomitego artysty Romana Zelazowskiego.

We wtorek, nowość z repertuaru sceny lwowskiej znanego artysty-malarza i literata Ludwika Stasiaka p. t. „Miliarderzy” komedia satyryczna w 5 aktach, w której rolę główną kreować będzie znakomity artysta Roman Zelazowski. Sztuka powyższa dotąd nigdzie nie była grana w Królestwie, a we Lwowie cieszyła się nadzwyczajnym powodzeniem, dzięki oryginalnej budowie i silnej kreacji jaką stworzył p. Zelazowski.

Opera i operetka łódzka.

Dziś, w sobotę, po południu, o godz. 3, po cenach najniższych, — „Bohaterowie”; wieczorem po raz drugi znakomita operetka Zellera, „Szttygar”.

Jutro, w niedzielę po poł., o godzinie 3 m. 15, dana będzie jedna z najznakomitszych operetek Jacobi'ego, cieszący się niebывалым powodzeniem „Targ na dziewczęta” z najgłośniejszym obecnie tańcem „Tango”, w wykonaniu p. Rogińskiej i Szczawińskiego; wieczorem po raz 3 „Szttygar”.

Benefis Grodnickiego.

Zawiadomiliśmy już wczoraj czytelników o wtorkowym benefisie cenionego komika operetki łódzkiej p. Józefa Grodnickiego, na który wybrał on sobie piękna, a dotychczas nieznaną Łodzi operetkę „Monna Vanna”, Walentinowa.

Podnieść należy, że p. Grodnicki stoi w rzędzie tych sił, które się wybiły dzięki talentowi bardzo szybko. Na scenie pracuje 6 lat, z tego w operetce trzy zaledwie, a już dźwiga, na swych młodych barkach duży i odpowiedzialny repertuar ról pierwszorzędnych i granych koncertowo.

Wierzmy, że publiczność, tak ciepło przyjmująca p. Grodnickiego, stawi się licznie na jego benefis, aby mu dowieść, że sympatje jej są szczerze.

Łodzermensz niema na to czasu. Operacje handlowe, nowe kombinacje, sądy pochłaniają mu czas cały. A cóż dopiero, jeżeli ma sprawę w sądzie bałuckim, gdzie rocznie wpływa 13,000 spraw, a sądzi się tylko trzy tysiące?

Obywatele bałuccy starają się wprowadzić o utworzenie nowego sądu. Zanim to jednak nastąpi, dużyby w Łódce upłynęło wody, gdyby w niej woda płynęła. Ciekawe jednak, co będzie za lat dziesięć i kto osądzi z górą 100,000 zaległych spraw?

W każdym razie niedogodność ta ma swoje strony dogodne i dlatego polecamy Bałuty wszystkim lokatorom nie lubiącym płacić komornego. Kombinacja jest bardzo prosta. Np. Ktoś wprowadza się do domu na Bałutach obecnie. Niepłaci miesiąc, zalega drugi, wreszcie w trzecim gospodarz oddaje sprawę do sądu. Ponieważ jednak w sądzie leży już z górą 10,000 spraw zaległych, (a sądzi się tylko około 3,000 rocznie), więc coś po 3 latach gospodarz uzyskuje wyrok i wyrzuca lokatora. Wtedy ten zmienia lokal i nie płaci znowu. Sprawa idzie do sądu, lecz w czasie trzylecia zaległo już 30,000 spraw, czyli że do wyroku można mieszkać lat dziesięć. Przy przeprowadzeniu tej kombinacji po raz trzeci w sądzie już będzie 100,000 spraw, a mieszkać będzie można 33 lata. Dawszysy poprzednie trzynastacie widzimy, że to już wystarczy na całe życie.

Sposób nieopatentowany. Prawo użytkowania pozostawiam każdemu kto zechce zeń korzystać.

Janusz Ihar.

Rozrywki i zabawy.

(.) Z teatru „Casino”. Dyrekcja teatru „Casino” pozostawia tylko jeszcze na 3 dni arcydzieło firmy „Itala” t. j. dramat p. t. „Zwycięstwo lub śmierć”, w 6 wielkich częściach. Dramat ten został odegrany z zastosowaniem ostatnich wynalazków w dziedzinie sztuki kinematograficznej. Odtworzono w niem również efektowny pożar wielkiego okrętu pasażerskiego na pełnym morzu i akcję ratowania pasażerów przez inne okręty. Rolę bohaterki wykonała znana artystka Berta Nelson.

Prócz tego demonstrowana będzie arcyzabawna komedia „Tajemnica domu nr. 69”, i aktualny „Tygodnik Pathe” z wydarzeniami ostatnich dni.

Z teatru.

Teatr Polski.

„Nieuczciwi”, sztuka w 3 aktach — Rovetty.

„Pietro Caruso”, dramat w 1 akcie — Roberta Bracco. Występy gościnne Romana Zelazowskiego.

Wieczór literatury włoskiej, rzadki na scenie polskiej, a szczególnie łódzkiej. Dwie potężne kreacje wielkiego artysty.

Wznowiona onegdaj w teatrze Polskim sztuka Hieronima Rovetty, znanego i płodnego włoskiego pisarza scenicznego, była już grana w Łodzi przed dziesięćmi laty, jeśli się nie myli za dyrekcji s. p. Marjana Gawalewicza.

Autor hołdując realistycznemu kierunkowi w sztuce, daje nam w „Nieuczciwych” świetnie zaobserwowany kawałek życia, kilka doskonale wyposażonych w rysy charakterystyczne typów, wykazując znakomite opanowanie środków scenicznych i efektowne ich zastosowanie.

Zona skromnego urzędnika bankowego Eliza Moretti, przyzwyczajona w domu rodziców do dostatku, drogą swej hańby okupuje dobrobyt swój i męża.

Zupełnie przypadkowo, po nagłej śmierci starca-kochońka, rzecz cała wychodzi na jaw. Łagodny, szlachetny i czuły dotychczas małżonek zamienia się w szalejącego od bólu zdradzonego męża. Po dłuższej walce wewnętrznej, przebacza żonie z gorącej dla niej miłości, aczkolwiek w głębi serca ukrywa śmiertelną dla niej urazę.

Dla pozoru, dla światła, dla uratowania czci swej żony i honoru swego ogniska domowego, Moretti, pod wpływem wymagań chwili defrauduje powierzone mu pieniądze, trwoni dalej fundusze instytucji, w której pracuje.

Człowiek czysty dotychczas jak iza, nieskalany dotąd żadną brudną sprawą, wstępuje teraz na drogę nieuczciwa i stacza się w swem upodleniu coraz niżej.

W końcu, gnany obawą wykrycia nadużyć, ucieka, obiecując przywołać do siebie żonę i synka.

Z całej tej dość banalnej powiastki, technie talent rzetelny.

Sporo jest tu niedomówień, wiele rzeczy spornych, kilka zagadnień, podlegających dyskusji. Ale zastanawia nas przedewszystkiem świetna charakterystyka otoczenia i doskonała budowa samej sztuki.

Autor przesuwa przed naszymi oczyma całą bogatą galerję ludzi nieuczciwych.

Zony zdradzającej małżonka dla zachowania równowagi budżetu rodzinnego.

Męża popełniającego malwersacje w celu uratowania czci swej żony.

Urzędnika defraudującego pieniądze z rozpaczy i nędzy.

Podtatusiałego lowelasa, utrzymującego stosunki ze służącymi.

Wszystkie te postacie, doskonale ujęte i oddane, otrzymały wierny i ciekawy podkład psychologiczny, co w znacznej mierze ratuje sytuację i zaciera niejako niezbyt szczęśliwy pomysł, który która bez świetnej

gry aktorskiej, zeszyły do rzędu zwykłego epizodu życiowego.

I przyznać trzeba, że artyści nasi wydobyli ze sztuki i wyzyskali wszystko co się tylko dało.

Akt pierwszy przeszedł bez głębszego wrażenia.

Dopiero w akcie drugim, najlepszym pod względem gry aktorskiej, całą salę wstrząsnęły ukazujące się w całej swej potędze pazury mistrza.

Rola Morettiego należy niewątpliwie do najbardziej efektownych w bogatym repertuarze Zelazowskiego.

Wielki tragik polski włożył w swą kreację tak rozległą skalę uczuć, potrafił tak subtelnie cieniować rozmaite przemiany w charakterze i postępowaniu Morattiego, grał z takim prawdziwym przejęciem się że potrafił wzbudzić w chłodnych i obojętnych zazwyczaj widzach, rzetelny zachwyt dla swego wielkiego, nigdy nie starzejącego się talentu.

Dobrze obmyślona w najdrobniejszych szczegółach postać, oddana, z całym bogatym zasobem środków scenicznych, składały się na niezwykle ciekawą, wywierającą potężne wrażenie, całość.

Zelazowski znalazł godną siebie partnerkę w osobie p. Bolesławskiej, która wiele włożyła w swą rolę serdecznego uczucia i potrafiła z maestrią oddać załamywanie swej duszy pod wpływem wielkiej miłości dla męża i konieczności jej poświęcenia. Pełna wyrazu postać nieszczęsnej Elizy, w interpretacji p. Bolesławskiej, potrafiła wzbudzić w widzach szczerzy żal i litość dla tej upadłej, pod wpływem twardych warunków życia kobiety.

Wysoce niesympatyczną postacią jej ojca i doradcy zarazem, odegrał ze zwykłą sobie swadą i starannem wycieniowaniem szczegółów, p. Bogusiński.

Z pozostałej obsady wymienię tylko pp. Solską i Kułakowskiego.

Wieczoru dopełnił grany już w sezonie bieżącym dramat Bracco p. t. „Pietro Caruso”, w którym pan Zelazowski odtworzył rolę tytułową.

Onegdajsza kreacja p. Zelazowskiego była choćby z tego względu ciekawa, że pozwalała na porównanie z grą i ujęciem postaci Pietro Caruso p. Bolesławskiego.

Wielkiego artystę przimowano owacyjnie, darząc długo niemilkłymi oklaskami i wyrazami serdecznej podzięk.

J. B.

Skrzynka do listów

Z powodu notatki w nr. 5 naszego pisma otrzymaliśmy od p. Lipskiego, właściciela kantoru stróżów nocnych list następujący, który dla wyświetlenia sprawy umieszczamy:

Szanowny Redaktorze!

W „Nowym Kurjerze Łódzkim” z dnia 8 stycznia r. b. nr. 5 ukazała się notatka, że niejaki p. Goleniewski złożył świadectwa stróży nocnych u pana policmajstra. Złożył, bo musiał, zupełnie nie widząc w tem żadnego bohaterstwa; lepiej i uczciwiej by zrobił, gdyby jednocześnie zwrócił nielegalnie zainkasowaną mi należność od obywateli miasta, w sumie 2,000 rb. i zabrane różne książki i dowody z mego kantoru. Co się tyczy procesów, to takowe dawno by się ukończyły, gdyby p. Goleniewski nie kręcił i wciąż nie wynajdywał rozmaitych wybiegów i kawałów, jak to miało miejsce 22 grudnia 1913 r. w Warszawie, o czym zawiadomił mnie adwokat, że nasyłano mu ludzi wpływowych, aby go skłonił do lekkiego traktowania sprawy, a następnie przegrania. To najlepiej świadczy o charakterze i uczciwości p. Goleniewskiego jak również jego insynuacjach.

10 stycznia 1914 r. W. Lipski.

(P. S.) Kantor jest moją własnością, przyznany mi przez wyższą władzę i potwierdzony przez ministerjum spraw wewnętrznych, przeto nie potrzebowalem go nikomu zabierać.

Sprawa Ronikiera. Przedstawienia dla naszych abonentów.

47-y dzień rozpraw.

Lwią część posiedzenia wczorajszego wypełniła mowa obrońcy Zawadzkiego, adw. przys. Henryka Ettingera.

Adw. Ettinger na wstępie zaznacza, że w obecnym procesie wszystkie zabiegi obrony Ronikiera są skierowane do jednego celu; celem tym jest uniewinnienie Ronikiera przez poświęcenie Zawadzkiego.

„Nie pozwolę — mówi adw. E. — by zbrodniarz o błękitnej krwi przestąpił przez trup niewinnego, nie-szczęsnego niewolnika, którego chcą złożyć na ołtarzu, jako ofiarę za hrabiego.

Położenie Ronikiera i Zawadzkiego w obecnym procesie można porównać z rozpaczą dwóch rozbitków, którzy płyną po wzburzonej fali na wątlwym odłamku. Jeden z nich musi ustąpić; zreźniejszy zepchnie drugiego w otchłań. Ronikier chce zepchnąć Zawadzkiego, lecz w sądzie nie siła, nie przemoc, nie blaski i potęga, lecz prawda panuje, dlatego też z ufnością oddaje los Zawadzkiego w wasze ręce.

W ciągu 6-godzinnej mowy adw. Ettinger dowodzi winy Ronikiera. Ronikier wynajmował pokoje, Ronikier zwał Stasia i zamordował go z pobudek zemsty nad teściem i dla korzyści majątkowej. Ze taka komplikacja motywów zbrodni jest nie-tylko możliwa, lecz nawet częsta adw. Ettinger przytacza przykłady: Otello morduje przez zemstę i dla korzyści, Smierdiakow w powieści Dostojewskiego „Bracia Karamazow” zabija również dla korzyści i przez zemstę. Dalej Ettinger, zbijając obrońców Ronikiera, dochodzi do wniosku, że Ronikier jest winien. Prócz znanych już argumentów oskarżenia adw. E. przytacza jeszcze jeden: wszystkie przygotowania do mordu Ronikier robił w okolicy pl. Teatralnego. Na Rymarskiej kupił pozytywkę, z oddziału pocztowego na Rymarskiej wystąpił pieniądze Zawadzkiemu, koło Rymarskiej, na Bielańskiej, usiłował wynająć pokoje w hotelu Lipskim na 4 tygodnie przed zbrodnią, wreszcie na Rymarskiej, niejaki Kupferstein ma pismo, jakim drukowano bilety wizytowe.

Ze Ronikier, mając mieszkanie u Zawadzkiego, szukał innego mieszkania, dowodzi, że nie miał w Zawadzkim wspólnika zamierzonej zbrodni; dalej ponieważ Ronikier nie mógł liczyć na to, że właściciel hotelu Lipskiego będzie mordował razem z nim, dowodzi, że Ronikier wogóle nie potrzebował pomocy właściciela pokoi umeblowanych.

Ronikier ufał tylko samemu sobie; jako zwolennik Ibsena, wierzył, że liczenie na siebie samego jest najważniejszą rękocią powodzenia.

Dalej adw. Ettinger dowodzi, że Ronikier miał czas na zbrodnię, a wreszcie rzuca myśl, że po zbrodni mógł wyjechać samochodem.

Przypuszczenie, że Ronikier mógł przekupić Zawadzkiego nie wytrzymuje krytyki. Zawadzki ma 9 tysięcy rocznie z pokoi umeblowanych i dom w Warszawie. Ronikier wiecznie bez grosza, w szponach lichwiarzy; kto kogo mógł kupić?

W konkluzji adw. E. żąda uniewinnienia Zawadzkiego.

Po mowie adw. Ettingera replikował obrońcy prokurator, popierając swe tezy, że Ronikier jest inspiratorem zbrodni, Zawadzki zaś faktycznym mordercą.

Następnie replikuje adw. Karabczewski, który zbija dowody obrony Ronikiera, rehabilituje nie-słusznie kalaną pamięć Bron. Chrzastowskiego i kończy replikę oświadczeniem: „Mówiono, że bronilibym Ronikiera z większym zapalem, niż go oskarżam. Odpowiem: Ronikiera wogóle nie bronilibym, gdyż chcąc uwolnić Barabasza, musiałbym ukrzyżować prawdę.”

Po mowie Karabczewskiego replikował adw. przys. Nowodworski. Dziś dalsze repliki. Wyrok zapadnie prawdopodobnie jutro.

Na osiemnaste z rządu przedstawienie dla abonentów naszych, które odbędzie się w teatrze przy ul. Konstantynowskiej № 16

w środę 14 stycznia

wybraлиśmy wesołą i pełną życia operetkę w 3 aktach Jacobiego p. t.

Targ na dziewczęta

Bilety za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty nabywać można od dziś w administracji pisma naszego.

KRAJOBRAZ ZIMOWY.

Na mych szybach mróz artysta kreśli krajobrazy
W środku toń jeziora czysta...
na wybrzeżu głązy...
Na tych głązach gmach wspaniało...
Owdzie baszty, wieże...
Na dziedzińcu bój wytrwały staczają rycerze...
Wschodzi księżyc w okno moje ponad krajobrazem,
Niknie obraz, marzeń roje pierchają z nim razem

Na ko minku ogień płonie
Drzazgi iskry sieją...
Po Szustowa koniak dzwonię...
Wnoszą, w kielich leją!..
Po kropelce nektar sączą
o pieszczotli marzę...
Dziwnie wspomnień nie się płacze,
dzwone śle mirażem!..
Pije, piję!.. dziwną mocą,
Wstaje bań zimowa,
Bo mi gwiazdy znów migocą
na szkle od Szustowa!..
r2016—1

Telegramy.

Pogłoska.

PETERSBURG, 9 stycznia, (wł.) Według powtarzających się znowu uporzędkowane pogłoski, minister oświaty, Kasso, podał się do dymisji.

Heljodor.

PETERSBURG, 9 stycznia, (p.)— W kołach synodalnych zaprzeczają pogłosce o schwytaniu Heljodora, gdyż jestto rzeczą policji.

Sensacyjny romans.

MOSKWA, 9 stycznia. „Russkoje Slowo“ donosi w numerze dzisiejszym o sensacyjnym zajściu, które wydarzyło się w kołach wielkiego świata petersburskiego.

Mianowicie, poważny dygnitarz zajmujący wysokie stanowisko w ministerjum oświaty, od lat kilku otaczał względamy małżonkę jednego z członków Rady państwa. Mąż urażony, domagał się rozwodu, na co nie chciała zgodzić się żona.

O całej historii dowiedzieli się synowie członka Rady państwa, studenci uniwersytetu i wczoraj w jednej z restauracji przyłapali nieoczekiwanie dygnitarza na rendez-vous z matką.

Młodzi zaprosili dygnitarza do oddzielnego gabinetu, gdzie zażądali wyjaśnień. Wynikiem konferencji była pospieszna ucieczka dygnitarza z restauracji, zaś dama nie powróciła do domu i znalazła chwilową gościńnię u jednego z urzędników ministerjum.

Skandal sprawił wrażenie eksplozji bomby.

Synowie głośno oświadczają, że położą kres cierpliwości ojca i że muszą otrzymać od dygnitarza zadosyćuczynienie.

W związku z powyższem krąży pogłoski o dymisji owego dygnitarza.

Strejk zecerów.

KRAKOW, 9 stycznia, (wł.)— Strejk zecerów zaczyna się dawać we znaki zarówno pracownikom, jak właścicielom drukarni. Nakładcy zagraniczni i krajowi z powodu nieprzewidywanego przedłużenia się strejku, wycofują swoje zamówienia. Pewne roboty drukarskie oddawane są na Śląsk i do Poznania. Zaczynają tu wychodzić już wszystkie prawie gazety, choć tylko raz na dzień. W zastępstwie zecerów stanęli do kaszt i maszyny drukarskich akademicy.

Wyrok w sprawie pułk. Reutersa.

STRASBURG, 10-go stycznia, (wł.) — Sąd wojenny 30 dywizji wydał dzisiaj przed południem wyrok w sprawie pułkownika Reutersa uwalniającego go od wszelkich zarzutów.

Wyrok został przyjęty przez ludność bardzo spokojnie.

Protest ambasadorów.

WIEN, 9 stycznia, (wł.)— Austrjacki i włoski ambasadorowie w Konstantynopolu wręczyli wielkiemu wzyrowi energiczny protest przeciw wyładowaniu w Valonie 400 ochotników tureckich.

s. Wied w Albanji.

BERLIN, 9 stycznia, (wł.) Ks. Wied w najbliższym czasie wyjeżdża do Albanji. Zwłoka w objęciu przez niego tronu została spowodowana niemożnością uzyskania pożyczki dla Albanji.

Choroba króla rumuńskiego.

WIEN, 10 stycznia, (wł.) — Z Bukaresztu donoszą, że 74-letni król Karol rumuński zaniemógł ciężko, z tego też powodu przesilenie gabinetowe nie zostało dotychczas rozstrzygnięte.

Potężne bezrobocie.

LONDYN, 10 stycznia, (wł.) — Strejk kolejowy w południowej Afryce przybrał nagle groźne rozmiary. Ruch na wszystkich liniach uległ przerwie. Do strejku przyłączają się w tych dniach robotnicy kopalni żelaza, tak, iż ogółem strejkować będzie 160 tysięcy ludzi. Na szynach kolejowych pod Barke położono rurę, napełnioną dynamitem. Z Bloemfonteinu donoszą, że i tam we wszystkich fabrykach robotnicy zastrejko-wali.

PRETORJA, 10 stycznia, (p.)— Jutro, ma być ogłoszony stan oblężenia. Aresztowano kilku przywódców strejku.

KAPSZTADT, 10 stycznia, (p.) — Na liniach kolejowych dokonano nowych zamachów dynamitowych.

Ze sportu.

II dzień turnieju.

I para: Ulrich—Murzuk, 20 minut bez rezultatu.

II para: Hitzling—Köhler, zwyciężył Köhler po 2 minut 45 sekund przednim pasem.

III para: Mańko—Warga, zwyciężył Warga (Cyklop II) po 7 minutach chwytem, tour de bras.

IV para: Rajkowie — Wildman; Rajkowie był po 16 min. z dyskwalifikowany i przyznano mu porażkę za brutalne chwyt i nie posłuszeństwo jury.

Nowo-otwórzona LECZNICA

ul. PIOTRKOWSKA 42.

Leczenie, plombowanie, wyjmowanie, zębów bez bólu. Lecznica otwarta od 9 rano do 8 wiecz. Dla biednych od 8 1/2 do 9 1/2 gratis. Sztuczne zęby, korony złote, platynowe, emaljowane mosty po cenach przystępnych Technik G. PERKIS, Piotrkowska 42. 4683—2

Zgubiono

na ul. Zachodniej między Cegielnianą a Zieloną weksel na Rb. 200. Wystawcy Iszulowicz, Fajlowicz i inni, na zlecenie M. Gutermana. Weksel ten został wykupionym w Banku Ryskim dnia 10 stycznia r. b. Znalazca zechce takowy zwrócić za wynagrodzeniem ul. Miłsza 4 m. 6.

Gabinet dentystyczny

E. Koprowski

Piotrkowska 35 (w lok. zajm. dawniej przez W. Szynceera) Leczenie i usuwanie zębów, absolutnie bez bólu, elektrycznością. Plomby i sztuczne zęby najnowszych systemów. Prostowanie krzywych zębów. Masaż wibracyjny. r1553-0

Powrócił

Dr. Prechner

Choroby dzieci.

Zawadzka 19. Telefon 16-11.

Akuszerka i choroby kobiece Piotrkowska 120 tel. 31-82

Dr. med. S. Aronson

Przyjmuje: od 9—11 rano i od 4—6 po poł., w niedziele od 11—1

Do wynajęcia kostjomy

Pensjonat „Savoy“

w Krakowie, ul. Krupnicza 22 I-p. urządzony z komfortem i oświeł. elektr. Łazienki. Teleron. Kuchnia wyborowa. Ceny przystępne.



A. Kartowski,

Konstantynowska 5. Wejście przez sklep Eugenji tel. 28-01, specjalista wycinania odcisków i wrosniętych paznokci, powrócił z zagranicy przyjmuje u siebie i poza domem Manicure i pedicure.

W sobotę, dnia 10 stycznia, w Sali „KOŁA KOLEJARZY“ Widzewska № 73, odbędzie się

Wieczór Artystyczny,

z obfitym programem, na korzyść niezamożnych słuchaczy kursów Politechnicznych w Łodzi.

Program wypełnią: Muzyka, śpiew solowy, komedjka Hr. Fredry pod tytułem: „Kalosze“ pod reżyserją p. Gorzeńskiego, a na zakończenie tańce. Początek o godz. 8 i pół wiecz. Bilety są do nabycia codziennie od 2—6 w Kancelarji Kursów Piotrkowska № 117, I piętro a w dzień zabawy od godz. 6 w sali. 4652—2—1

Cyrk DEKADANS Targowy Rynek, telefon 21-68.



Dziś w sobotę 10 stycznia 1914 r. 12-ty dzień Wielkiego międzynarodowego turnieju Walki francuskiej.

Dziś walcą! I-sza para, Cyklop II-gi cham. Warszawy, contra Wildman (prawdziwy) jedyny żydowski cham. świata z Węgier, który jest demonstrowany na obrazie kinematograficznym. Zwycięzca w ostatnim turnieju w Warszawie na Karowej, Rissbachera Szmida Westergarda. II-ga para „urzuk cham. Afryki, contra Randolffi cham. Niemiec. III-cia para Baganz, polski cham., Europy, Łódź contra Ulrich cham. świata. IV para Petrowi, chorwacja contra Warga Janos cham. Węgier.

W niedzielę 11 stycznia walcą. I para Walka decydująca WARGA - JANOS, cham Węgier contra URLICH, cham. świata. II para KOHLER, tyrol contra ESKALE, cham. Estlandji. III WILDMAN (prawdziwy) jedyny żydowski cham. świata, Węgry contra RAUL LE BOUCHER, cham. świata, Francja. IV BAGANZ, Polski cham. Europy, Łódź, contra MURZUK, cham. Afryki.

Początek walk punktualnie o godz. 10-tej wieczór.

Sensacja!

"CASINO"

Sensacja!

Tylko jeszcze 3 dni.

Tylko jeszcze 3 dni.

Zwycięstwo lub śmierć

Arcydzieło firmy „ITALA” w Rzymie w 6-ciu wielkich aktach osnute na tle wojennego szpiegostwa. Artyści wykonawcy obrazu „BANDA TYGRYS”.

Dotychczas niebywały efektowny pożar okrętu osobowego na pełnym morzu.

NAD PROGRAM:

„TANGO”

Odtąnczone przez znakomitą artystkę WARSZAWSKIEJ OPERETKI

panną **MESSAL** i p. **REDO.**

Geny zwyczajne

Najlepiej zgrany „Sextet” muzyczny.



ZWIERZYNIEC

Potrowska 117.

Dzisiaj pokazywane jest

CIEŁĘ O 3-ch NOGACH

Światowa sensacja! Wybryk natury! Spieszcie obejrzeć! Będzie pokazywane tylko kilka dni.

KURSY HANDLOWE

pod kierunkiem

Stanisława Lipińskiego

Piotrkowska 157 telef. 8-58.

W dniu 16 Stycznia 1914 roku, rozpoczyna się trwający do 15 Maja 1914 roku kurs następujących przedmiotów:

- 1) buchalterja i arytmetyka handlowa (poniedziałki, środy i piątki od 8 m. 30 do 10 m. 20 wiecz.) opłata za cały kurs Rb. 40.
- 2) korespondencja w językach polskim, rosyjskim i niemieckim (wtorki i czwartki od 8 m. 30 do 9 m. 20 wiecz.) opłata Rb. 12.00.
- 3) Język niemiecki (poniedziałki, środy i piątki od 7 m. 30 do 8 m. 20 wiecz.) opłata Rb. 20.
- 4) Kaligrafja (wtorki i czwartki od 6 m. 30 do 7 m. 20 wiecz.) opłata Rb. 6 za kurs dwumiesięczny
- 5) Pisanie na maszynie, opłata Rb. 0.75, oraz 1 rb. miesięcznie za korzystanie z maszyny. Zapisy przyjmuje kancelarja kursów codziennie prócz sobót i niedziel od 7-ej do 9-ej wieczorem.

Lekarz Dentysta D. Sperling

Ul. Zawadzka № 23.

b. Asystent Instytutu Lekarsko-dent. Moellera w Berlinie Spec. Chirurgja jamy ustnej Orthodontja — Protetyka. Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym. Przyjmuje od 10-2 rano i od 4-8 wiecz. w Niedziele od 10-12. 1203-0

Poszukuję

zarządu domem od Nowego Roku za mieszkanie lub też stosownie do umowy. Łaskawe oferty proszę składać pod lit. T. Ł. w Administracji niniejszego pisma. 407-0-1

Olewnia metali J. E. Staniszewski i S. ka.

Warszawa, Leszno 64, telef. 283-12

poleca różne wyroby z rotgusu, mosiądzu, cynku i kompozycji po bardzo umiarkowanych cenach i poszukuje zastępców w różnych większych miejscowościach kraju. Kupno odpadków metalowych w dowolnych ilościach. r2019-2

Doktor

Leon Grossman

Choroby wewnętrzne i nerwowe, mieszka obecnie Piotrkowska 88. Telefon 34-31. Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 4-6.

Lekarz dentysta

A. Cenżar

mieszka obecnie ul. Piotrkowska 82. Telef. 27-37.

Dr. S. Sznitkind

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych (stos. 606) i kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz etc.) przyjmuje od 8 i pół do 11 i pół rano + 1/2 do 9 wiecz.

Doktor

W. DUTKIEWICZ

Choroby skórne i weneryczne przeprowadził się, mieszka obecnie Nawrot Nr. 1. 9-12 r. i 5-8 pp. Panie od 4-5 pp.

Doktor

Eugenja KERER-GERSZUN

POWROCIŁA. Choroby kobiece. Przyjmuje od 9-11 rano i od 3-6 pp w Niedziele do 12-ej przed połud. PIOTRKOWSKA 121; telef. 15-87. 151-0

Doktor med.

Bolesław Kon

powrócił. Choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne ul. Piotrkowska 56. nr. telefonu 32-62. Przyjmuje do 11 rano i 4-7 po poł.

Choroby skórne, weneryczne i niemoc płciową

Dr. Lewkowicz

powrócił Leczenie rzerzączki bez szprycowan. Przy syphilisie stosowanie prep. „606 i „914”. Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym. Konstanyńska 12. obok teatru Selina. od 9-1 i od 6-8. dla pań od 5-7 niedziele od 9 do 3. 2701-1 la Pań osobna poczekalnia.

Lecznica

Dr. A. Steinberg

Benedykta № 3 telefon 22-62

Oddziały: Ortopedyczny, Roentgenologiczny, Światło-leczniczy i elektryczny. Skrzywienia kręgosłupa, choroby kości, mięśni, choroby nerwowe etc. Godziny przyjęć 10-12 i od 4-6

Dr. L. Prybulski

powrócił. POŁUDNIOWA 2. Tel. 13-59

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu Salvarsanem „Ehrlich-Hata „606 914” wśródzynie. Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.

Przyjmuje: chorzy od 8-1 rano i od 4-9 po poł., panie od 5-6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia

Dr. B. Rejt

SRĘDNIA № 5. Tel. 33-70.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata „606” i „914” (wśródzynie). Leczenie elektrycznością (elektroliza) (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęć od 9, do 12, i od 5-ej do 8-ej wiecz w niedziele od 10-ej do 2-ej po poł. Dla W. Pań: osobna poczekalnia.

Doktor

Rischarð Jesenke & C-o.

Drezno Kutzschenbroda. Specjalny zakład leczenia chorób chronicznych organów oddechowych, astmy, płuc, żołądka i t. p. Interesanci zechcą sięgnąć po informacje wyłącznie do p. A. Głowińskiego Łódź Konstanyńska № 50. P. S. Prospekty wysyła na żądanie bezpłatnie 1904-8

Rok założenia 1905.
Zatwierdzone przez Ministerjum Handlu i Przemysłu
Kursy Buchalteryjne
J. Mantinbanda

w ŁODZI, Cegielniana Nr. 47.

Telefon 24-28.

Telefon 24-28

Rozpoczął się zapis na następne półroczce. Pierwszy wykład odbędzie się we **Wtorek, 20 Stycznia 1914 roku, o godz. 8 wieczorem.**

Wykładane są następujące przedmioty: buchalterja pojedyncza, podwójna czyli włoska i amerykańska w zastosowaniu do różnych branż kupiectwa, korespondencja rosyjska, polska i niemiecka, prawo handlowe i prawo wekslowe, ekonomja polityczna, stenografia, kaligrafja i pismo na maszynie.

Wznowionym zostaje również na życzenie wykład **języka niemieckiego.**

Dla osób nie posiadających kwalifikacji, potrzebnych do wstąpienia na kursy, Rada Pedagogiczna uznaje za konieczne urządzić

kursy przygotowawcze.

Kancelarja otwarta codziennie od 7—9 wiecz.

Dobrze kończących kursy poleca się na posady Zarządzający kursami **J. Mantinbanda.**

6. Nowomiejska 6.



Konkurencja
Skład obuwia
A. I. Pieszkowski.

Największy wybór męskiego, damskiego i dziecięcego obuwia, a także obuwia filcowego damskiego męskiego, oraz butów długich skórzanych z najlepszej skóry i filcowych, kaloszy petersburskich płytkich głębokich po cenach fabrycznych. r1757-50

6 Nowomiejska 6.

NIE REKLAMA TYLKO FAKT



Ze zaoferowane przez nas zegarki są w najlepszym gatunku: Kto szanuje swoje pieniądze i pragnie mieć zegarek regularny, trwały i elegancki, niech nabeździe tylko u nas zegarek męski albo damski z metalu podobnego do japońskiego srebra, z pięknymi wyszycowanymi rysunkami (patrz rysunek), który nigdy nie czernieje, zupełnie płaski. Mechanizm wyborowy na kamieniach, nakręcanie „Remontoir” raz na 40 godzin. Wypróbowany co do minuty. Cyferblat położony albo posrebrzony. Gwarantujemy za dokładność i trwałość na przeciąg 10-ciu lat. Cena 3 rb. 75 kop. 2 zegarki—7 rb. 4 zegarki—13 rb. Do każdego zegarka dodaje się bezpłatnie: 1) łańcuszek męski lub damski z prawdziwego francuskiego nowego złota, 2) brelok, 3) woreczek zamiszowy do zegarka. Przesyłka 45 kop. Zamówienia wykonywa się akuratanie za salozemem i bez zadatku. Adresować prosimy: Warszawa **Sliśka 24,** skład zegarów **S. Kutscher.** r1991—2—1

ZAWIADOMIENIE

Niniejszym mam zaszczyt podać do wiadomości Sz. Klientów moje, iż z d. 15 b. m. **salon mój fryzjerski dla pań** został przeniesiony z ul. Piotrkowskiej 89 na **widzewską Nr. 86** (vis-a-vis parku Mikołajewskiego) w **prywatnym mieszkaniu** który wzorem lat ubiegłych, będę prowadził nadal z zastosowaniem najnowszych zdobyczy w fachu fryzjerskim.

Zbytecznym chyba dodać, iż Sz. Panie w prywatnym mieszkaniu znajdują u mnie szereg bezporównania większych udogodnień od tych, z których korzystały w mym dotychczasowym sklepie frontowym.

Zywiąc nadzieję, iż Sz. Panie raczą nadal obdarzać mnie swem zaufaniem, łączę wyrazy prawdziwego szacunku i poważania **Anna Neumann**

widzewska 86, front parter.
Telefon 16—20

P. S. Przy salonie Sz. Panie znajdą również wielki wybór przyborów toaletowych. r1923—10

UWAGI CHORYCH!

Opinie wszelkich lekarzy zdają się na jedno, a mianowicie, że choroba zwana **szcherzątką (tryprem)** jako umiejscowiona, leczy się tylko przez energicznie działające sprzycowanie a zatem jeśli kto, to aby, na zawsze wyleczyć się z tej choroby, zaleca się użycie szpry- **URETRYNEM,** który według świadectw i obserwacji, lekarzowania i Moszgowja sklej w klinikach jest istotnie pewnym środkiem w walce z szcherzątką tryprem, ostrą i chroniczną, oraz przy opłach kobiecych. Do zupełnego wyleczenia potrzeba 2 do 4 flakonów. Cena flakonu 1 rb. 50 kop. bez przesyłki ekspedycja za zaliczeniem, Skład Główny Moskwa Baiszaja Jakimianka, w domu Lebediewa m. 15. Adres dla listów: Moskwa W-ny J. Mozgowoj. Reprezentant na Rosję Południową, Dom Handlowy „J. Hasławski” Odesa, Puszkinska 11

Sprzedzi we wszystkich aptekach i składach aptecznych w Moskwie w magazynie T-wa K. Kellera, i Spółki K. Krinansa, G. Brunsza Matejsena W. K. Ferrejsna i w innych składach aptekach.

CHIOTYMINA
APTEKARZA J. HUMBLET
ZATW. PRZEZ URZĄD LEKAR. PETERSB. ZA № 6816.
ZALECANY PRZEZ P.P. LEKARZY Z NIEZAWODNYM SKUTKIEM, JAKO ŚRODEK ZNAKOMITY W PRZYPADKACH CHOROŚ DRÓG ODDECHOWYCH, JAK: KATAR KRTANI, KATAR OSKRZELI, KATARY PŁUC, KASZEL, POBUDZA ŁAKNIENIE, WZMACNIA ORGANY TRAWIENIA, A TEM SAMEM PRZYCZYNIĄ SIĘ DO OGÓLNEGO POLEPSZENIA STANU CHOROGEJ. SPOSÓB UŻYCIA PRZY KAŻDYM FLAKONIE. ŻĄDAĆ WE WSZYSTKICH APTEKACH I SKŁADACH APTECZ.

Najpożyteczniejsze
Gwiazdkowe podarunki
Materiały na Ubrania i Paleta
SKŁAD SUKNA
RESTEL
GA. PIOTRKOWSKA 100 i SKŁAD
Włóczkowe żakiety i bluzki Po cenach umiarkowanych poleca

W najlepszej i najspokojniejszej części miasta ZITTA położona **Pańska Willa**

z pięknie urządzoym ogrodem i rawaleczką, 14 pokoiów, kuchnię, ze wszystkimi wygodami, kąpielą, dużymi strychowami piwnicznymi pomieszczeniami i t. p. jest **natychmiast do sprzedania w cenie wartości.** Bliższe wiadomości udziela ARCHITEKT HEINR. ZIEGER, ZITTAU (Sia Niemcy.)

SPACEROWA № 17 (dom Akevin. Towarzysiwa K. Scheiblera):

Przy Szkole Kroju i Szycia
Apolonji Kopydłowskiej

Łódź, ulica Piotrkowska № 115.

twarte zostały kursy wieczorowe kroju i szycia

Dla niezamożnych za opłatą tygodniową

Zapis uczucie codziennie z wyjątkiem świąt od godziny 5-jej do 8-jej.

wielkie Premjum wartość owe
bezpłatnie dołączamy do każdego wysłanego katalogu **15 Książek różnej treści na rok 1914**
adresować: Warszawa, 5-to Krzyżka nr. 42.
„KSIĘGARNIA POPULARNA”
P. S. Katalogi wysyła się na pierwsze żądanie gratis i franco.

ASTHMA BRONCHITIS, DUSZNOŚCI.
Ulzenie i Szybkie wyleczenie za pomocą Cygaretek **ESPIC**
2 fr. pudełko. We wszystkich wielkich aptekach i 20. P. St-Lazare. PARIS
Wymagac podpisu „J. ESPIC” na każdej cygaretki.

Zatw. przez Min. Spr. Wewn.
Szkola Akuszeryjna **D-ra REISA** w Warszawie, Foksal 13. telefon 35—92.
Zapis uczennic codz. Początek wykładów 1 (14) Stycznia 1914r. Patent szkolny daje prawo praktyki w Król. i Ces. Egzamin dla eksternistek odbędzie się w styczniu. Do zakładu położniczego przyjmuje się bezpłatnie osoby spodziewające się słabości. r1917—10

PURGEN
IDEALNY ŚRODEK PRZECZYSZCZAJĄCY DLA DOROSŁYCH I DZIECI

bezwartościową imitację i falsyfikaty zawierają te wszystkie pudełka które nie są zaopatrzone w niebieską banderolę z rosyjskimi napisami oraz u dołu i na pokryciu pudełka nie mają zamieszczonej firmy **Do Bayer's Társa, Budapest.** Pudełko 65 k. We wszystkich aptekach

GABINET
Lecznico-kosmetyczny
Usuwanie brodawek, wgrów, piegów etc. Wszelkie zabiegi upiększające aparatami elektrycznymi najnowszego systemu. Specjalność regeneracja i trwała rekoloryzacja siwych włosów bez użycia farby
(Dyplom Akademji naukowo kosmetycznej w Paryżu).
CEGIELNIANA № 4 telef. 8-42. Przyjmuje 11—2 od 4 do 7. wiecz.
Tylko dla Pań! 1602-0
Doktorowa Frydowa.

Kaucjonowane Biuro Pedagogiczne i Pośrednictwa Pracy.

W. Rościszewskiej.
Warszawa Jerozolimka 68 tel. 10-702 bez kosztów pracodawcom rekomenduje: administratorów, rządców, ekonomów, buchalterów rolnych, kasjerów, leśniczych, gorzelanych, mleczarzy, łowczych, pisarzy praktykantów, ogrodników, torfiarzy, szoferów, mechaników, stelmachów, kowali stangretów, kamerdynerów, lokajów, gospodynie wiejskie, panny służące ze sprawdzonymi świadectwami i referencjami prywatnymi. Poleca: Nauczycieli, nauczycielki, wychowawczyń, bony, polki, francuski, angielski, niemiecki, sprowadza wprost z zagranicy

Institut de Beauté de M-lle Milakowska
(Zawadzka № 6)
(uczenica prof. Archambeau w Paryżu)
Specjalne francusko-kosmetyczne masaze za pomocą lekarskich środków higieniczne pielęgnowanie i odmładzanie cery
TWARZY
Usunięcie zmarszczek, wgrów, piegów, krostowatej i ospowatej cery i brodawek. Wzmocnienie porostu włosów. Usunięcie na zawsze niepotrzebnych włosów na twarzy. Wyjątkowe użycie preparatów elektrycznych podług najnowszych wynalazków Opieka lekarska. Przyjęcia od 11—1 i od 3—7 w.

Politechn. Program
Instytut bezpłatnie!
Bodenbach n/Elba
Wykszał. Inżynierów, Archit., Technik., Chemików. r1718—12—1

Nowootworzony
MAGAZYN KRAWIECKI
przyjmuje wszelkie obstarłunki tak z własnych, jak i powierzonych materiałów.
W. Krzyżanowski
ul. Przejazd 34, (dom ludowy)

Magazyn mebli
Ekonomja
Firma chrześcijańska.
Łódź, Piotrkowska 173.
Jedynie źródło najkorzystniejszego nabywania mebli nowych i używanych. Duży wybór kredensów, stołów, krzesel, szaf, biur, bibliotek, otoman, juster, łózek, bieliźniarek, garniturów salonowych, mebli gładkich i t d kupować najlepiej tylko
w Ekonomji
ul. Piotrkowska № 173
1350—52

Teatr: :: Teatr:



Od dziś do poniedziałku włącznie:

Tylko 3 dni!

Tylko 3 dni!

TAJEMNICZY AEROPLAN

Sensacyjny dramat w 3-ch częściach w wykonaniu pierwszorzędných angielskich sił artystycznych.

Wstrząsające sceny!

== == == ==

Ciekawa treść

PRAGNIENIE MIŁOŚCI

wspaniała humoreska.

Uroczystości Katolickie w Rzymie w obecności Papieża.

W obszernej sali - poczekalni koncert cudownych dzieci **B-ci SIENKIEWICZÓW.**



Olbryzmia oszczędność!

MASŁO

roślinne „ALIMA“

do użytku domowego i kuchennego
Codziennie świeże.

Do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych i spożywczych.

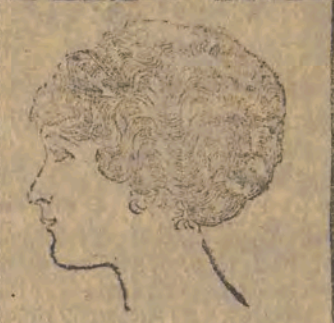
Wylączna sprzedaż na Łódź i okolice
Emil Hadrian Łódź, Mikołajska
№ 100. Telefon 7—89. r20—1

Olbryzmia oszczędność!

Polecam sz. Paniom. Łodzi i okolicy swój salon, CZESANIA, ondulacji, masaży i parowania twarzy, manicur, mycia głowy, elektrycznego masaży twarzy.

Anna PAWELEC,
Piotrkowska 275.

Sumienne i akuradne wykonywanie zleceń P. S. Pani, które chcą nauczyć się fachu fryzjerskiego, mogą korzystać z sumiennych wskazówek w moim salonie. 2023—8



Fluszerka masażystka

z dyplomem Cesarskiej Akademii medycznej w Petersburgu praktykująca 20 lat, przyjmuje: masaż, porody w noży, zamówienia na siłabosć, podskórne zastrzykiwanie, udziela porad, dyskretna zapewniona. Andrzeja № 39 m. 13 do12—5. Odpowiedzi na listy.

Felczer z Buska

po długoletniej praktyce w szpitalach w Warszawie Sw. Łazarza, w Radomiu Sw. Kazimierza, w Busku Sw. Mikołaja, przyjmuje choroby weneryczne i skórne (frykcje i masaż), przyjmuje codziennie. Ulica Aleksandrowska № 37. Kaszyński. 4695—4—1

Dr. med. Samuel Liniecki

Choroby wewnętrzne i nerwowe specjal. (serca, płuc i przemiany materji) **WOLCZANSKA 2, róg Zawadzkiej.**
Godz. przyjęć: od 9—10 r. i od 4—7 wiecz. r2014—0

Dr L. Klaczkin

Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych. Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz. Dla pań od 4—6 po południu

Dr. Franciszek Koziokiewicz

(senior)
mieszka obecnie na ul. **Przejazd 8, front, I piętr.** Tel. 17-14
Godziny przyjęć od 9 i pół do 11 rano i od 6—8 wiecz

Dr. med. W. KOTZIN

ul. Piotrkowska № 71.
Choroby serca i płuc
przyjmuje od 10—11 po poł. od 4—6 Telefonu nr. 21-19.

Tylko dla Pań! Gabinet Leczniczo-kosmetyczny.

ROZALJI SZERESZEWSKIEJ (Dyplom Akademii Kosmetycznej w Berlinie).

Konstantynowska 18, m. 7. Najnowsze sposoby osiągnięcia drogą naturalną piękności twarzy: szyi, rąk i włosów **Upiękosenie i odmłodzenie** za pomocą przyrządów przyrodoleczniczych. Aparaty wibracyjne, pneumatyczne i elektryczne **Masaże twarzy i biustu.** Parowania twarzy zastrzykiwania. Wyeliminowanie cery. Nadawanie skórze twarzy, szyi, ramion i rąk: białości, gładkości, aksamiłnej i elastyczności. **Niezawodne środki** na wszelkie wady urody: Radysalne usuwanie przyszczy, wągrow, piegów, żółtych i brunatnych plam, zmarszczek, łald. **rozszerzenia porów skóry, szałów po ospie, potysku i pocenia się twarzy, czerwoności nosa i rąk, szpecących włosów** i t. d. Odtuszczenie podbródka i biustu. Wszelkie zabiegi prowadzone są sumiennie i na zasadach higieniczno-naukowych. **Dyskretna zapewniona. Ceny przystępne.** Przyjęcia: 11—1 i pół 14—8. 1694—5

Dr. Bogusławski

b. ordynator szpitala S-go Du cha w Warszawie przeniósł się z Warszawy do Łodzi **choroby kobiece** przyjmuje od 4 do 6 po południu **Przejazd № 30**

Ogłoszenia drobne:

- A.A.A.** Bachalter rutynowany b. urzędnik bankowy, wychowaniec wyższej szkoły handlowej, posiadający znajomość języków miejscowych poszukuje posady od 1-go stycznia 1914 r. Łaskawe zgłoszenia uprasza się nadsyłać do Administracji „N. Kurjera Łódzkiego” pod „Buchalter-korespondent”. 4204-0
- A.** Meble różne z czterech pokoi i ław i papuga gadająca baruzo tania zaraz do sprzedania. Karoia 8-10. 4675-10
- A.** Urządzenie do mieszkań: sy-pialnie, stołowe, kuchnie sprzedaje najtaniej. Karut, stolarnia, Pańska 74, magazyn, Pańska 99. 4686-4
- B.** Ławka węglowa do sprzedania. Ul. Zakątna № 61. 4677-3-1
- D.** do sprzedania **anlaser** do pięciokonnego motoru zupełnie nowy. Wiadomość: ul. Konstantynowska № 18 na parterze w oficynie statnia sień. 3704-0
- D.** o sprzedania 2 zakłady fryzjerskie w dobrym punkcie, egzystujące 20 lat. Wiadomość: Południowa № 25, zakład fryzjerski. 466-3
- D.** a. 8 stycznia w Teatrze Polskim zgubione zostały binokle z rączką. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Ul. Pańska 39 m. 16. 4635-1
- J.** est do sprzedania sklep spożywczy. Ul. Zawadzka 44 (Bałuty). Wiadomość na miejscu. 4664-4-1
- K.** uchenne urządzenie najnowszych modeli sprzedaje stolarz Tamowski, Skwerowa № 7, wejście z bramy na lewo. 4659-3
- K.** orespondencję polską, rosyjską, niemiecką, francuską i angielską załatwia punktualnie i po cenach umiarkowanych rutynowany korespondent. Blższe szczegóły, Pańska 46 m. 10. 4655-3
- M.** am do oddania na 1 Nr. hipoteki Łódzkiej sumy: 8.000 10.000 12.000 na 8%. Zawadzka 10 Niemier-ski. 4691-1

M. eble: Garderoba, łóżka z materacami, umywalka, noone stoliki, kredens, stół, krzesła, otomana, olejne obrazy salonowy garnitur, machoniowy, biblioteka, biurko, kawalerska szafa, lustro i szafy. Sprzedaje zaraz za bezcen. Skwerowa 5. m. 9

M. aszyny dwie Singera prawie nowe bebenkowe i maszyna za 16 rubli. Piotrkowska 103-5. 4693-3

P. oszukuję pożyczki od 8 do 9 tysięcy rubli na nowy dom przy ul. Warszawskiej w Pabianicach, na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie. Dom oszacowany na 26.000 rubli, dochodu daje 2.000 rubli rocznie. Ktoby chciał pożyczyc na umiarkowany procent, niech nadesie wiadomość do „N. Kurjera Łódzkiego” Zachodnia 57, dia „Gospodarza”

P. rośby, sprawy karne, apelacje, kasacje, kontrakty, korespondencje różnego rodzaju do instytucji rządowych i prywatnych. Dawid Maków Włodowska 36. 3350-1

P. lekarnię dobrze prosperującą, w centr. miasta tania sprzedaż Zawadzka 10 Niemierski. 461-1

P. iwniarnia za bezcen zaraz do sprzedania. Gubernatorska № 3. 4676-2

P. otrzebni chiopcy i ludzie starsi do gazet, kauceja lub poręczeni. Pabjanice. Zamkowa Wadzyński. 4692-1

P. otrzebni zaraz, na wieś do gospodarstwa niewielkiego parobek i dziewczyna skromni, uczciwi pracownicy. Zgłaszać się ul. Konstantynowska № 18, ostatnia sień na dole. 0-0

P. oszukuję szycia w odpowiednim domu prywatnym. Łaskawe oferty pod „Marja” w administracji. +065-2

P. apier gazetowy, na puły do sprzedania. Wiadomość: w adm. „Nowego Kurjera Łódzkiego”, Zachodnia № 37. 3418-0

S. zkola tkacka i przędzalnica przy Kursach Technicznych Wacława Kujawskiego, Nowo-Cegielniana № 9. Wykłady dla nowostępujących w szkole wieczorowej rozpoczynają się 10 lutego. Informacji udziela i zapisy przyjmuje kancelarja kursów codziennie wieczorami. r1952-5

S. przedam maszynę policoszniczą okrągłą z wszystkimi przyrządami. Benedykta 64 m. 28, oficyna. 4684-1

S. klep spożywczy do sprzedania w powoou choroby. Spacerowa 81. 4670-4

S. kład win do sprzedania. Ul. Brzozińska 47. 4673-3

U. zjemiam lekcji gry na mandolinie. Konstantynowska № 24 m. 9' prawa oficyna, II piętro od 2—4 po południu i od 7—8 wieczorem.

Z. agniął wyrok na F. Wujcika wydany przez sędziego X rewiru na rub. 71 kop. 45. Łaskawy znalazca raczy odnieść za wynagrodzeniem. H. Werdin Ogródowa 28. 4662-3

Z. aginęła książeczka legitymacyjna, wydana z magistratu m. Łodzi, na imię Marjanny Demczyńskiej. 4654-3-1

Z. agniął paszport, wydany z gminy Brzeźnic, pow. łęczyckiego, gub. kaliskiej, na imię Józeta Zgurza. 4672-3-1

Z. agniął paszport, wydany z gminy Piątek, pow. łęczyckiego, gub. kaliskiej na imię Emilji Weselak. 4680-3

Z. aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Anstadta, na imię Aleksandra Kleczko. 4688-1

Z. aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Prella, na imię Leona Janickiego. 4607-1

Jedwabny kotik

gładki i w deseñ, bardzo tania do sprzedania u Gurskiego, Zachodnia № 62. Parter m. 7. r1896-5-1

Podziękowanie.

Niniejszym uważam sobie za obowiązek podziękować za doskonały środek p. n. „Fagosol” który mnie wyleczył zupełnie z choroby, określonej przez lekarzy. Jako suchoty płuc. Jestem teraz, Bogu dzięki zupełnie zdrow i radzę wszystkim chorym na płuca używać „Fagosolu”!

Możecie Panowie ogłosić jeżeli chcecie, moje podziękowanie a ja osobiście powiem to samo każdemu co się zgłosi do mnie. Niech was Bóg nagrodi za dobry środek, bo zwątpilem zupełnie o wyleczeniu. Adres mój: M. Koncziaty, Piaseczno, com własny. Listów takich otrzymujemy wleją setki. Jak widz my z powyższego listu, zażywanie Fagosolu wystarczy do wyleczenia się w krótkim czasie z chorób dróg oddechowych. Fagosol leczy szybko i radykalnie: Bronchit, Astmę Kłkusz, oraz wszelkie zastarzałe kaszle i kataru płuc. Fagosol dostać można w aptekach i składach aptecznych. Reprezentant: Towarzystwo Chemikoł, Warszawa, tel. 17-94. r2015-2



Czy doprawdy?
Pani jeszcze nieużywała kremu tak bardzo rozpowszechnionego na całej kuli ziemskiej z niezawodnym rezultatem. Wydatek nieznaczny, a korzyść wielka. Wszelkie piegi opalenizna, plamy, przyszcze, wągry i liszaje natychmiast bezpowrotnie znikają. Dla uniknięcia następstwa sprzedaż tylko w składach aptecznych na: **Nawot № 54, i Konstantynowska № 75.**
Cena za siołk 50 sop, mocniejszy 75 kop.

Przeciw Rzeżączce (Cryprowi) najnowszy środek „SALO”- „PICZILIN”

działa szybko i stanowczo i we dług zaświadcezeń lekarzy, uważany jest za środek racjonalny. Sposob użycia dołącza się. Prawdziwy tylko w metalow. pudełku po 1 rh. 1 po 1 rh. 80 kop. Działa skutecznie tak w wypadkach ostrych jak i chronicznych i w niedługim czasie usuwa najuporeczywszą ciecz. Skład: Petersburg, ul. Raziożza № 7, apteka B. Konhejma. Jest we wszystkich aptekach. r2017-17



Kandydat nauk ekonomicznych, rutynowany nauczyciel przypasabia we wszystkich przedmiotów kursu gimnazjalnego oraz wszystkich średnich zakładów naukowych, a także na patent dojrzałości. Specjalność: łacina, rosyjski (wypracowania) i matematyka. Zastać można od 10—12 i od 8—10 wieczorem. Adres, Południowa 18, m. 23.

Adwokat przysięgły ŁASKI

powrócił.
Godziny przyjęć: od 4—7.